№ 75. Sobota 2. Kwietnia 1859. Rok wydania 49

GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4zł., miesiecznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. – Insercya w półkolumnie. arukiem garmont, 7 centów od wiersza. – Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Zgromadzenie homeopatów. — Pomowa dzienników sardyńskich. — Pismo Jego Mości Cesarza do Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.)

Wiedeń, 30. marca. Jego c. k. apost. Mość nadał najłaskawiej złoty krzyż zasługi grecko-nieunickiemu proboszczowi, Jerzemu Żurkanowiczowi w Kryszczatyku na Bukowinie za przeszło pięćdziesięcioletnie zasługi w powołaniu duchownem.

— Na wczorajszem polowaniu w Mühlleiten znajdowali się: Jego Mość Cesarz, Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Wilhelm i książę Wasa.

— Arcyksiążę Jan wyjechał wczoraj rano do Gracu.

— Losowanie i asenterowanie obligowanych do służby wojskowej na tegoroczną rekrutacyę rozpoczęto w poniedziałek i idzie bez przerwy. Popisowi przybywają na wyznaczony czas punktualnie, prócz tego objawia się wielkie zamiłowanie do stanu wojskowego, gdyż wielu ochotników wstępuje do wojska.

— Termin przysłania na tegoroczną artystyczną wystawę akademii sztuk pięknych wpłynie jutro we czwartek dnia 31. b. m.

— Jego c. k. apost. Mość przyzwolił najłaskawiej najw. postanowieniem z 8. b. m. na zebranie się centralnego stowarzyszenia lekarzy homeopatycznych Niemczy w Pradze w ciągu roku bieżącego. Docenta homeopatyi na uniwersytecie praskim, dr. Altschul'a zawiadomiło już o tem c. k. namiestnictwo dla powzięcia potrzebnych kroków w tej mierze.

— *Gazeta wiedeńska* przytacza następującą rozprawę dziennika *Gaz. di Milano:*

„Jeden z dzienników sardyńskich, popierających widoki stronnictwa rewolucyjnego, i który czytelnikom swoim opowiada codzień baśnie w złej myśli spisane lub przytacza wypadki przekręcone, nieomieszkała przy dobrej sposobności wspomnieć złośliwe o rozporządzeniu władzy publicznej, mocą którego depozyta zwierzchności administracyjnych i sądowych przewieziono w miejsce bezpieczne, nazywając to złupieżeniem. Pojmie to jednak każdy rozsądny z łatwością, że postanowienie takie zapadło ze względu na doświadczenie z roku 1848, kiedy to Sardynia najechała ziemię austryacką bez wypowiedzenia wprzód wojny.

Jestto więc oczywistem nadużyciem zaufania czytelników, jeśli się w nich wmawia, jakoby środek zaradźczy władz publicznych był łupieżą, zwłaszcza że się ze wszystkiego okazuje właśnie zamiar zabezpieczenie tych depozytów. Niechęć dziennika tego na wiadomość o uwiezieniu w miejsce bezpieczne powierzonej skarbowi publicznemu własności prywatnej jest dostatecznym dowodem, że stronnictwo rzeczone uważa środek ten za dalszą tamę postawioną jego widokom i zamiarom.

Dowiadujemy się przy tem, że norm istnących co do kompetencyi władz administracyjnych i sądowych w sprawie tych depozytów w niczem nie zmieniono, i że tylko twierdzę Werone przeznaczono na ich przechowanie, i że wszystkie depozyta zwrócone będą kasom przynależnym, jak tylko będzie można powziąć znów zaufanie do rządu sardyńskiego.“

— Urzędowa część dziennika *Gazzetta di Milano* z dnia 26. b. m. donosi: Jego c. k. apost. Mość raczył przesłać najłaskawiej Jego cesarzew. Mości Arcyksięciu jenerał-gubernatorowi Lombardo-weneckiego królestwa następujące własnoręczne pismo:

„Kochany Bracie Arcyksiążę Ferdynandzie Maxymilianie! Pospiech, z jakim w Lombardo-weneckiem królestwie nastąpiło zwołanie rekrutów, i radość ich z jaką pospieszyli pod swoje chorągwie, dały mi najlepszy dowód sposobu myślenia. Wyrażam Ci kochany Bracie moją życzliwość za czynne i gorliwe starania w osiągnięciu tego tak pomyślnego skutku. Także wszycy ci, którzy w swoim obrębie przyczynili się do spiesznego wykonania tych poleceń zasługują na moją łaskę.

Upoważniam Cię podać wyraz mej życzliwości do publicznej wiadomości. Wiédeń 21. marca 1859. *Franciszek Józef* m. p.“

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z 26go.)

Londyn, 27. marca. Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby niższej* zapowiedział p. *O. Stanley*, że gdyby niepozwolono na wtóry odczyt bilu reformy, natenczas zaproponuje wotum nieufności do rządu. Minister kolonii (p. E. Bulwer Lytton) oświadcza na zapytanie, że władze wojskowe na Malcie otrzymały rozkaz, by się zastosowały do okolnika lorda Hill'a, i by przeto rzym. kat. biskupowi na Malcie w jego charakterze obywatelskim oddawali te same honory jakie przynależą jenerałowi brygady armii angielskiej. Co do jego funkcyi religijnych, tedy wojsko nie ma salutować biskupa idącego na czele procesyi a przed monstrancyą pod broń występować. Pan *H. Verney* zapytuje, czyli też nie wypadałoby wyznaczyć dnia i pory na złożenie publicznego dziękczynienia za uspokojenie Indyów. *Kanclerz skarbu* odpowiada, że rząd zgadza się na to, i że tylko musi się jeszcze nad tem namyślić, jakim trybem ma się odbyć ta uroczystość. Na zapytanie p. *Dodson* względem żeglugi na Dunaju oświadcza pan *S. Fitzgerald* (podsekretarz państwa dla spraw zewnętrznych), że komisya, która jesieni zeszłej obradowała nad tem w Paryżu, przyjęła po sprawdzeniu rozmaitych planów względem ulepszenia żeglugi na Dunaju dnia 25. sprawozdanie, w którem przeniesiono ujście św. Jerzego nad ujście Suliny. Koszta zaproponowanych ulepszeń obliczono na 360.000 funt. szt., lecz gdy chciano uskutecznić wszystkie ulepszenia konieczne, natenczas koszta te wynosiłyby 500.000 ft. szt., a nakład wróciłby się z poboru należytości żeglarskiej. Major Stokes, angielski członek komisyi upewnia, że pracy tej niepodobna zacząć przed rokiem 1860, gdyż sporządzenie planów i zawarcie kontraktów zabierze wiele czasu. Na wniosek p. *Horsman'a* polecono wygotować odpisy rozmaitych austryacko-włoskich traktatów i innych dokumentów odnoszących się do traktatu wiedeńskiego.

Odroczone po trzykroć rozprawy nad bilem reformy rozpoczął znów p. *Stafford Northcote.* Pokazuje trudności, które rząd musiał pokonać przy wypracowaniu bilu, i uprasza izbę zwrócić na to uwagę, że ministrowie podjęli się tego trudnego zadania nie z własnej chęci i woli, lecz z nalegania izby. Potąd nikt nie wystąpił, z tem by to co jest w bilu, nie dało się zmodyfikować przy bliższem rozpoznaniu w komitecie. Lecz żeby komitet miał modyfikować bez namysłu, temu zaprzeczyć musi. — Po innych mowcach wystąpił lord Palmerston. Mowa jego mocne sprawiła wrażenie; mówił że w duszy jest za rezolucyą lorda Russell, a w końcu wyrzekł: Mówią niektórzy, że ministrowie odstąpią, jeśli poprawka przejdzie; temu nie wierzę, by się odrzekli tego co rozpoczęli. Nie sądzę też, żeby parlament rozwiązali, na złe im by to wyszło. Trzecie co by uczynić mogli to jest zaniechać bil, cale to niepodobna. Bo jeśli izba zgodzi się na zasady w rezolucyi lorda Johna Russell, tedy tem samem zmusza ministrów do dalszego popierania bilu i do przeprowadzenia wyrzeczonych zasad. Zaręcza to szczere i otwarte oświadczenie p. Stafford Northcote, że rząd uważa każdą część bilu za przydatną do dalszego rozpoznania i ulepszenia. *Prokurator jeneralny* zabiera ostatni głos na tem posiedzeniu wieczornem i oświadcza: że gdyby nawet siedmiu mędrców Grecyi wypracowało bil reformy, opozycya w izbach byłaby zawsze uparta i namiętna. Poprawka lorda Johna Russel nie jest niczem innem, jak tylko podstępem wojennym, by niedopuszczeniem rozpraw zwyczajnych nad właściwą treścią propozycyi ministeryum pokonać. Spodziewa się jednak, że gabinet nie usłucha bynajmniej rad, które są wyraźną dla niego obrazą. Jeśli ministrowie niedopełnili obowiązku swego, godziłoby się raczej wnieść wotum nieufności; a wtedy mogą się przynajmniej śmiało bronić. Na wniosek pan *Edwina James* odroczono rozprawy po raz czwarty do przyszłego poniedziałku. Posiedzenie skończyło się przed godziną 1szą po północy.

— O tych rozprawach powiada *Times*, że były czcze, rozwlekłe, i nie zdołały zająć uwagi powszechnej; jeden tylko Palmerston, który przemawiał z niezwykłą żywością, głosem pewnym i nad wszelkie spodziewanie doniosłym, zdołał wzbudzić ciekawość słuchaczy i całą sprawę z nowej strony przedstawić. Jakoż było to zjawisko szczególne. Najprzód dały się słyszeć okrzyki życzliwe opozycyi, kiedy oświadczył się za poprawką lorda Johna Russell, następnie przyklasnęło mu stronnictwo ministeryalne, gdy wspomniał o tem, że bil rządowy da się łatwo zmodyfikować, nareszcie sły-

chać było zewsząd pochwały szczere lub ironiczne, zwłaszcza kiedy oświadczył, że rząd nawet i wtenczas, chociażby został w mniejszości — a o czem podobno wątpić już nie można — nie musi koniecznie ustąpić, nie powinien i nie może, lecz także nie musi też koniecznie rozwiązywać parlamentu, nie powinien i nie może. Zapowiedź p. Owena Stanley'a, że wprost zaproponuje wotum nieufności w takim razie, gdyby rząd pozostał w mniejszości i nie ustąpił, może się łatwo przyczynić do tego, że stanowcze przesilenie ministerstwa przewlecze się jeszcze do 16. kwietnia.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Obóz pod Lugdunem. — Oprawa łodzi kanonierskich. — Ministeryum kolonialne.)

Paryż, 27. marca. Kwestye, które teraz głównie zajmują uwagę publiczności t. j. wybór miejsca kongresu, przypuszczenie Sardynii do kongresu i do układów, złożone są na ręce dyplomacyi, a ta nie zwykła zdradzać swych tajemnic przed czasem. Upłynie zatem jeszcze niejaki czas, nim coś stanowczego dojdzie do wiedzy publiczności, a dzienniki mogą tylko bawić się w domysły i wzniecać nadzieję albo obawę nie biorąc odpowiedzialności za prawdziwość swych zdań i wiadomości.

— Przegląd armii Paryża (z wyjątkiem gwardyi), który dziś miał nastąpić, został odroczony, i niewiadomo kiedy się odbędzie. Wiadomo tylko, że wojska całej pierwszej dywizyi wystąpić mają na przegląd.

— Utrzymują, że odwołanie księcia Małakowy nastąpi w bardzo krótkim czasie. Jutro dnia 28. marca wyjeżdża książę Montebello z pewnością do Petersburga.

— Słychać o przeniesieniu prefekta i podprefekła w Algierze. Nowy minister p. Chasseloup-Laubat przesłać miał jenerałowi Mac-Mahon bardzo uprzejme pismo, w którem przyrzeka uregulować stosunki między wojskowością a administracyą cywilną.

— Za nową oznakę pokoju mają to, że francuski rząd, zezwolił teraz na otwarcie subskrybcyi na nowy bank, co przedtem odroczył.

— *Monitor* donosi, że wczoraj wysłuchał Cesarz przysięgi hrabi Prospera Chasseloup-Laubat jako ministra dla Algieryi i kolonii.

— Słychać, że w pobliżu Lugdunu założony zostanie obóz. Wszystkie parowe kanonierskie łodzie, których budowę już rozpoczęto, otrzymają u przodu silne tarcze, ażeby broniąc od strzałów osłaniały i działa pokładowe. Zdaniem biegłych w zawodzie ludzi nie będą pomienione statki mimo swego żelaznego uzbrojenia iść głębiej jak na jeden meter.

— *Monitor* zamieszczając wczoraj nominacyę nowego ministra p. Chasseloup-Laubat potwierdza tem samem, że ministeryum to istnieć będzie i nadal. Część biura nowego ministeryum, mianowicie gabinet ministra umieszczony dotąd w Palais Royal, przeniesie się zapewne do reszty oddziałów w Louwrze.

Belgia.

(Posiedzenie w izbach. — Wiadomości bieżące.)

Bruxela, 26. marca. Minister wojny Bersten złożył dziś swoją dymisyę w ręce Króla.

— Rząd nie zamierza wnieść projektu ustawy względem wyborczego trybu według alfabetycznego porządku; jednak popierać będzie całemi siłami taki projekt, który wyjdzie z inicyatywy rozmaitych członków izby. Na dzisiejszem posiedzeniu izby toczyły się obrady nad budżetem wojny.

Szwajcarya.

(Prasa za zwołaniem zgromadzenia związkowego.)

Berna, 25. marca. Prasa konserwatystów żąda niezwłocznego zwołania związkowego zgromadzenia, gdyż w kwestyi neutralności, związkowa rada nie ma prawa roztrzygać w ten sposób, jak to uczyniła w nocie do mocarstw. Artykuł 74. związkowej konstytucyi mówi wyraźnie, że „środki na zewnętrzne niebezpieczeństwo, na utrzymanie niezawisłości i neutralności Szwajcaryi, wypowiedzenia wojny i zawarcie pokoju“ wchodzą „w zakres związkowego zgromadzenia.“ Neutralność wyklucza wojnę a wojna pokój, i odwrotnie. Kto rokuje o jednem, tem samem rostrzyga i drugie. Nie jest zatem rzeczą związkowej rady wdawać się w sprawę neutralności. Wszystko to należy bezwarunkowo do kompetencyi najwyższych władz federacyi, tak jak niegdyś bywało, że oświadczenia neutralności wychodziły zawsze z powagi sejmu a nie z postanowienia rządu. Związkowa rada, obradowała przed wydaniem rzeczonej noty, czyli ma być zwołane związkowe zgromadzenie, ale większością głosów uchwaliła nie zwoływać, aż by się gorzej na wojnę zanosiło.

Włochy.

(Dekret względem cenzury.)

Dekret względem zniesienia wolności prasy w **Toskanii** jest podług *Gazety kolońskiej* dosłownie następujący treści“:

„Zważywszy, że wobec położenia, w jakiem Europa znajduje się w tej chwili, mogłoby zagrażać bezpieczeństwu i spokojowi kraju drukowanie politycznych pism lub artykułów, które podniecają namiętności i mogłyby przeto zakłócić przyjazne stosunki, jakie na szczęście istnieją dotąd między Toskanią i innemi państwami, uchwaliliśmy po wysłuchaniu rady Naszych ministrów co następuje:

„Postanowienie artykułu 10. naszego dekretu z 22. listopada 1850, który pomiędzy naznaczonemi w nim karami zakazuje drukować polityczne pisma lub artykuły, obejmujące mniej niż cztery arkuszy, bez poprzedniego pozwolenia prefekta lub przełożonego powiatu wyjąwszy w upoważnionych dziennikach, ma być aż do dalszego rozciągnięte i zastosowane także do każdego podobnego pisma, które dosięga lub przewyższa przepisaną miarę.“

Niemce.

(Użycie kredytu wojskowego. — Sprostowanie fałszywych doniesień.)

Mnichów, 25. marca. Z przyzwolonego na tajnem posiedzeniu izb kredytu wojskowego w sumie 7 milionów złotych przeznaczono 3,075.000 zł. na uzupełnienie i sprawienie rezerwowego zapasu rysztunku, mundurów i innych potrzeb wojennych dla armii; 2,700 000 zł. na ukończenie fortyfikacyi i budowle wojskowe, a 1,225 000 na inne cele wojskowe.

Moguncya, 25. marca. Paryskiemu korespondentowi dziennika *Revue de Genève* miano donieść z Moguncyi, że w ciągu karnawału wydarzały się w tem mieście demonstracye przeciw Austryi, i że w ogóle przeważa tu sympatya dla Francyi. Dziennik *Rhein- und Lahn-Zeitung* odpowiada na to następnie: „1) Niezaszły w ciągu karnawału w Moguncyi żadne demonstracye polityczne; 2) a jeźli na zabawach zapustnych i przedstawieniach teatralnych, zdarzyło się coś podobnego, to odnosiło się bez wyjątku do zachodu a nie do wschodu; 3) Nakoniec oświadczamy raz na zawsze, że myli się bardzo każdy, kto szuka sympatyi dla Francyi w ogóle tak w Moguncyi jako też u sąsiednich mieszkańców lewego brzegu Renu. Przechowywała się ona do niedawna jeszcze tu i ówdzie jako szczątki przeszłości, ale teraźniejszemu rządowi Francyi udało się zupełnie ją wykorzenić, tak że dzisiaj trudnoby znaleźć jednego na tysiąc, coby sprzyjał Francyi i jej rządowi.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Korespondencye z Warszawy. — Ukazy wydane. — Zgromadzenie szlachty w Wiatce.)

W **Warszawie** opowiadają sobie, że książę Namiestnik, który temi dniami powrócił z Petersburga, przywiózł kilka projektów reformy z potwierdzeniem cesarskiem i zacznie teraz przeprowadzać swoje dawniej objawione plany reformy. Również miał przywieźć książę postanowienia co do wielkości i objętości obozu warszawskiego. — Urlopów do podróży za granicę żądano w tym roku nierównie mniej niż dawniejszemi laty, i zdaje się, że głównie teraźniejsza wrzawa wojenna wstrzymuje wyższych oficerów od brania urlopu, chociaż nie odmówiono jeszcze nikomu, ktokolwiek upraszał o urlop. — Pułkownika artyleryi Łowszyna mianował Cesarz szefem warszawskiego arsenału konstrukcyjnego w miejsce zmarłego niedawno jenerała Garbunowa. Pułkownik Breaga powrócił temi dniami z podróży swej do Włoch i odjechał na stanowisko swoje do Lublina.

Petersburg, 19. marca. Dwa ważne rozporządzenia wydane temi dniami, sprawiły wielkie wrażenie, to jest: zakaz wyprowadzania koni za granice europejskiej Rosyi i zakaz losów żelaznej kolei austryackiego zakładu kredytowego z 1858 roku. Pierwsze rozporządzenie wydane zostało dnia 10. b. m. a dziennik *Journal de St. Petersbourg* zwraca uwagę, że to jest właśnie ten sam dzień w którym podobny zakaz wydano w niemieckich państwach celnego związku. A ponieważ tutaj wiedziano o tem już pierwej, zatem nie podlega żadnej wątpliwości, że powodem do użycia tego środka, była wiadomość, że w niemieckich państwach celnego związku ma być wydany zakaz wyprowadzania koni, oraz że ten środek nie odnosił się bezpośrednio albo tylko do samej Austryi. Zakaz losów austryackiej kolei żelaznej datowany jest z dnia 14go b. m, został wydany z rozporządzenia starszego policmajstra i odnosi się do obwieszczenia frankfurckiego handlowego domu „Maurycy Stiebel i synowie,“ które tutaj było w obiegu. A ponieważ według kodexu karnego zakazane są zagraniczne loterye, zatem wojskowy gubernator Petersburga zasiągnął w tym względzie zdania ministra finansów i z tego powodu zakazano bankierom przedawać takie losy a drukarzom drukować obwieszczenia. Bankierowie wyzyskiwali publiczność w Rosyi, przedawając promesy na jedno ciągnienie losu po 10 rubli srebrnych.

— Dnia 24go stycznia zgromadziła się szlachta w Wiatce, ażeby obrać komitet w sprawie emancypacyi włościan. Było to pierwsze zgromadzenie szlachty w tej gubernii. Mała liczba właścicieli dóbr w rzeczonej gubernii nie tworzyła dotąd żadnego osobnego stanu, dlatego też nie było marszałków szlachty ani nie istniały jenealogiczne rejestra i nigdy nie odbywały się szlacheckie wybory. Obrany komitet rozpoczął niezwłocznie swoje prace.

Księstwa Naddunajskie.

(Stan handlowy w przykrem położeniu.)

Bukareszt, 13go marca. Położenie polityczne po obiorze księcia zapowiada się nam świetnie, ale zupełnie inaczej ma się rzecz z handlem upadającym dzień za dniem co raz bardziej i ina-

czej z bankructwem, które wydarza się tu tak często i niepokoi umysły. Handel naszego miasta, w którem znikło bezpieczeństwo i rzetelność, gdzie najznakomitsze firmy ogłosiły krydę, gdzie jedno bankructwo idzie za drugiem, w prawdziwie smutnem znajduje się położeniu. Wczoraj ogłosił krydę jeden z najznakomitszych tutejszych kupców. Obawiają się, ze jeżeli dalej tak potrwa, jeżeli z zagranicy nie nadejdą pieniądze, przyjdzie do ostateczności i nie jeden handlowy dom, który teraz jeszcze sie trzyma, podupadnie zupełnie.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Raguza, 22go marca. Ostatnim parostatkiem z Lewanty przybył tu angielski konzul z Serajewa, John Neale z swym sekretarzem Giorgio Sommaripa i rosyjski kuryer Byków.

— Między Zubczanami a Turkami przyszło w dniach 17go i 18go b. m. do bójki, w której poległo 2 ludzi i 2 innych raniono.

— W tureckiej wiosce Gabela przygotowuja kwatery dla tureckich wojsk z Mostaru.

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Oddział kolumny brygadyera Hill z północnego Beraru, zdobył bez wystrzału warownie Bunountungur i Digrus. Wyprawa na Rohilów może być uważana w ogóle za ukończoną, i sir Hugowi Rose nie pozostaje nic więcej, jak tylko odwołać swe na Rohilów wysłane wojska i wyznaczyć im kwatery, jak to w Audzie uczynił lord Clyde. W centralnych Indyach trzyma się zawsze jeszcze Man Singh w gęstwinach lasów na zachodniej stronie Narghuru w Gwaliorze i opiera się sir Robertowi Napier. Jenerał Whitlock wkroczył jako zwycięzca z swą dywizyą do Riwy, a tamtejszy radza wyszedł naprzeciw niego z procesyą. Trzeci bengalski pułk piechoty, który nie brał udziału w powstaniu, wysłany został z Sanguru do Rohilkundu. W Pendżabie rozwiazano korpus artyleryi Sików i kontyngensa Towanny. Artylerzyści wstąpili po największej części do służby policyjnej. Rozbrojonemu 33 bengalskiemu pułkowi piechoty zwrócono broń dnia 17. stycznia. Budowe zelaznej kolei między Multanem a Umritsier rozpoczęto w styczniu. Co do niepokojów w Tinnevelly wydał gubernator prezydencyi madraskiej, lord Harris proklamacyę, w której obwinia władze o niedbalstwo i nakazuje karać wichrzycieli. Oraz oświadcza, że przywileje kast nie mogą być tolerowane, i że publiczne drogi są wolne dla wszystkich, zatem nikt nie ma prawa wydawać na tej drodze rozkazów komu innemu. Niepokój wzniecony został podczas procesyi a z tego powodu, że kobiety niższej kasty przywdziały suknie kasty wyższej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 30. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* toczyła się dalsza debata nad bilem reformy, w opozycyi stawali *Gladstone* i lord *J. Russel*. — Królowa powróciła do Londynu. — *Times* przemawia za wykluczeniem Sardynii od udziału w kongresie, jeżeliby takiego samego prawa nie przyznano wszystkim państwom włoskim.

Paryż, 29. marca. Jak zapewnia *Patrie*, postanowił rząd utworzyć czwarte bataliony przy 100 pułkach piechoty. — Hrabia Cavour opuszcza Paryż dopiero jutro. — Jak donosi wczorajszy *Monitor*, przyjmował Cesarz przedwczoraj w południe pana Mussurus, tureckiego ambasadora w Londynie, który ma zastępować Portę przy konferencyi.

Turyn, 28. marca. Ministeryum poniosło w pewnej kwestyi finansowej klęskę w senacie. Tutejsi właściciele kawiarń zmówili się, nie trzymać dłużej paryskiego dziennika *Presse*. — Wiadomość bliskiego kongresu sprawiła pomyślne wrażenie na tutejszej giełdzie. — Kolej do Cuneo przechodzi w ręce administracyi rządowej. — Na przedwczorajszem zgromadzeniu jeneralnem akcyonaryuszów „kasy handlowej" pokazało się, że z funduszowych 25 milionów pozostało już tylko 11.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 1go kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy (83 ℔) 2zł.94c.; żyta (79℔) 1zł. 50c.; jęczmienia (65 ℔) 1zł.25c.; owsa (48 ℔) 1zł.54c.; hreczki 1zł.70c.; prosa 1zł.80c.; kartofli 81c. Cetnar siana 1zł.7c.; okłotów 47c. Sąg drzewa bukowego 10zł.55c., sosnowego 7zł.62c. Mas krup pszennych 19c., jęczmiennych 7½c., jagłanych 13c., hreczanych 10c.; mąki pszennej 7½c., żytnej 5½c., piwa lepszego 18c., zwykłego 14c.; wódki przedniej 50c., 20stopniowej bez podatku 18c. Funt masła 50c., smalcu wieprzowego 40c., łoju 15c., mięsa wołowego 13c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Dulski Edward, z Ławczy.

Hotel angielski: Frank Ferdynand, z Nahaczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. kwietnia.

PP. Malinowski Lubin, do Ostrowczyka polnego. — Truskolawski Leon, do Streptowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. marca

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.79	+ 1.1°	83.7	wschodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	320 53	+ 8.3°	71.0	połud.-wsch. „	pochmurno
10 god. wiecz.	320 48	+ 4 5°	82 6	wschodni „	„

T E A T R.

Dziś na korzyść technicznego dyrektora teatru niemieckiego pana Wilhelma Schmidts po raz pierwszy: **„Graf Essex,"** tragedya w 5 aktach.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 4. kwietnia: Licytacya na dostarczenie materyałów budowniczych na gościniec kałuski za pomocą ofert w Stryju. — Sprzedaż realności nr. 842 w Brodach.

Dnia 7. kwietnia: Licytacya na wyrestaurowanie kościoła parafialnego w Żółkwi.

Dnia 8. kwietnia: Sprzedaż realności nr. 23 w Złoczowie.

Dnia 11. kwietnia: Sprzedaż realności nr. 167 miasto we Lwowie.

Dnia 14. kwietnia: Sprzedaż realności nr. 702²/₄ we Lwowie. — Licytacya na przewiezienie mundurów we Lwowie.

Dnia 18. kwietnia: Sprzedaż realności nr. 51 w Teniatyskach w Rawie.

Dnia 29. kwietnia: Sprzedaż realności nr. 540³/₄ we Lwowie.

Kurs lwowski.

Dnia 1 kwietnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	—	5	6
Dukat cesarski	„ „	5	2	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	52	8	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	62	1	66
Talar pruski	„ „	1	59	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	40	80	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	50	73	50
Pożyczka 5% narodowa	bez kuponów	76	60	77	70

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. kwietnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.60. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 74.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 125.25 zł. z roku 1854 za 100 zł. 110.50. Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. 93.—; Węgier 73.20; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych 94.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 880.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 192.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 538.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1692; towarzystwa kolei żelaznej państwa 235.30; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 461.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 81.50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. 100.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 92.70. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. 162.—. Frankfurt n. M. za 100 zł południ. niemieck. waluty 92 80. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 82.20. Lipsk za 100 talarów 162.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 108.70. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 107.10. Marsylia za 100 frank. 43.35. Paryż za 100 fr. 43.40. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.12, dukaty ces. pełnej wagi 5.10, korony 14.83 półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 31. marca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69.50	70.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	77.40	77.60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	74.—	74.20
dtto. „ 4½% za 100 zł.	65.—	65.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	—.—	275.—
„ 1839 „ 100 „	125.50	126.—
„ 1854 „ 100 „	110.25	110.50
Renty Como po 42 lir. austr.	14.15	15.—

B. Krajów koronnych	pien.	towar
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	91.50	92.—
Węgier	73.—	74.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	72.50	73.—
Galicyi	73.—	73.50
Bukowiny	71.—	72.—
Siedmiogrodu	71.50	72.—
innych krajów koronnych	84.—	94.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar
Banku narodowego sztuka	880.—	882.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	194.—	194.10
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	565.—	570.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1696	1698
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	235.90	236.—
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	109.—	109 25
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	148.50	149.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	100.—	101.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	65.—	65.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	462.—	464.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	260.—

Listy zastawne.

		pien.	towar
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	97.—	97 50
	10 „ „ 5% „ 100 „	91.50	92.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	84.	85.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	81.50	81.75

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	99.90	100.
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	101.—	102.
Esterhazego 40 zł. m. k.	71.50	72.50
Salma 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego 40 „ „	34.—	34.50
Clarego 40 „ „	37.—	37 50
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „ „	24.—	24.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92 20	92.30
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	92.20	92.30
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	81.80	82.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	108.30	108 40
Paryż, za 100 franków 3%	43.10	43 20

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł. 8 cen.	5 zł. 9 cen.
Korona	14 „ 80 „	14 „ 80 „
Napoleondor	8 „ 66 „	8 „ 68 „
Rosyjski imperyał	8 „ 80 „	8 „ 82 „

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. marca 1859.

Stan czynny.

Gotowizna	zlr.	93.529 kr. 32 den.
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	„	32.072 „ 59 „ —
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	„	204.063 „ 9 „ —
c) sprzedajne po kursie	„	218.505 „ — „ —
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„	444.979 „ 40 „ —
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	„	125.005 „ — „ —
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	„	1,862.645 „ 66 „ —
b) miejskie	„	781 259 „ 98 „ —
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	zlr.	1819 „ 53 „ —

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	zlr. 3,494.523 kr. 83 d. —	
w m. b. włożyło 763 stron . . zlr. 76.328 kr. 86 d. —		
„ „ „ wypłacono 645 stronom „ 89.065 „ 96 „ —		
Przewyżka zwróceń	zlr. 12.737 kr. 10 d. —	zlr. 3,481.786 kr. 73 den. —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają		7424 „ 92 „ —
Ogóły	zlr. 3,763.879 kr. 57 den. —	zlr. 3,489.211 kr. 65 den. —
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	„ 3,489.211 „ 65 „ —	
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi	„ 274.667 „ 92 „ —	

Lwów, dnia 31. marca 1859.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

W Kołomyi wyprawiano w ostatki zapust tegorocznych w kasynie tamtejszym bal maskowy na fundusz budowli niższego gimnazyum, które ma być założone w tem mieście, i zebrano czystego dochodu 449 zł. 32 c. waluty austryackiej.

(Chrześciaństwo i prześladowania w Kochinchinie.)

(Dokończenie.)

Jakoż z tej już przyczyny powinniby Francuzi pomyśleć o nowej wyprawie, gdyż oni to właśnie wydali zawczesnem swem zjawieniem się tylu nieszczęśliwych pod miecz katowski, a innych wystawili na katusze i cierpienia deportacyi. Artykuł ustawy karnej wydanej i zastosowanej w ciągu tych dwóch lat z całą surowością do chrześcian nieszczęśliwych zawiera następujące postanowienia: „Rokoszanie i ich wspólnicy są równie karygodni, i oddani będą pod miecz katowski, żony i dzieci ich pójść mają na wygnanie i zaprzedane być w niewolę, majątek ich zabrany będzie na rzecz skarbu państwa, krewni ich, potomstwo i bracia przeniesieni będą z miejsca dotychczasowego ich pobytu o dwa tysiące mil dalej, a ci, coby ich ukrywali u siebie, mają być uduszeni; kto zaś miałby wiadomość o spisku, a nie doniósł o tem sądowi, ukarany będzie stem kijów i wypędzony z kraju o 3000 mil od dawniejszego miejsca pobytu swego.“ Innym edyktem wyznaczono dla mandarynów w głównem mieście miesiąc czasu mandarynom na prowincyi trzy miesiące, a żołnierzom i prostemu ludowi półtora miesiąca czasu do wyrzeczenia się religii chrześciańskiej. Gdyby z terminu tego nie korzystali, a poźniej ich odkryto, natenczas po wypaleniu znamienia na licu osadzeni będą w więzieniu fortecy; księża pójdą pod miecz katowski; przełożeni wiejscy i powiatów, którzyby ich nie wyśledzili i nie przytrzymali, mają być z urzędu jako niezdolni usunięci i ukarani stoma rózgami; podprefekci odniosą karę ośmdziesięciu rózeg, i zdegradowani będą o dwa stopnie niżej; tylko osoby mające przeszło lat siedmdziesiąt mogą od kary śmierci i od chłosty wykupić się pieniądzmi. Przed straceniem oprowadzani będą skazani trzykrotnie w przerwach trzydniowych po ulicach, a po odczytaniu im wyroku dodać jeszcze należy z rozkazu Ty-Dyka i te jeszcze słowa: „Chrześcianie utrzymują, że ci, którzy zginą w ten sposób, dostaną się do raju. Jestże to prawda? My o tem nic wcale nie wiemy! Tymczasem niech cierpi skazany; lecz gdzież jest Jezus, czemu nie przybywa mu w pomoc?“ Tak więc łączy Ty-Dyk urąganie do srogości, i ma chętnych pomocników z tych mandarynów, którzy obawiają się, by w ich powiecie urzędowym nie wyśledzono jakiego chrześcianina, lub którzy zdegradowani o dwa stopie pragną odzyskać to, co utracili. Jeden z mandarynów chcąc się przypodobać „świętemu królowi“ Ty-Dykowi podał mu przedstawienie z tą uwagą, by pamiętał o przyszłości i zważał na trzy rzeczy, które właściwie „jedną tylko stanowią:“ wytępienie religii chrześciańskiej, zapobieżenie napadom Kambodżów i czuwanie nad tem, by Francuzi nie wrócili. Dla oparcia się Francuzom doradzał mędrzec ten zamknąć zatokę turońską łańcuchem, a prócz tego przysposobić zapasy broni i amunicyi. Taki był stan rzeczy w tem państwie nieszczęśliwem aż do chwili podjętej wyprawy.

Dodatek tygodniowy Nr. 13.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Żupy i żupnicy, dawni i teraźniejsi. Zebrał i ułożył Hieronim Łabęcki.
   Żupy solne, żupy kruszcowe.
2. Obrót handlu krajowego w lutym 1858. Przywóz i wywóz do kraju i za granicę.
3. Bilans galicyjskiego Towarzystwa kredytowego za drugie półrocze 1858.
4. Piwniczna. Dokument z roku 1348 i kilku lat poźniejszych. (C. d.)
   Stanisław August król potwierdza przywileje na założenie miasteczka i na jarmarki, także zakaz zabraniający żydom osiedlać się w niem.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.